

## **DO KIEROWNIKÓW EOP I SPNS** **Szanowne Panie i Zacni Panowie !!!**

Wszystkim Wam wiadomo, jakie decyzje zapadły w ostatnim czasie w zakresie funkcjonowania spółek SPNS. Dla przypomnienia podamy, że zaneksowano umowę LSA dla spółek SPNS. Jej główne założenia to rezygnacja z usług inwestycyjnych wykonywanych przez SPNS i w związku z tym wypłacenia przez EOP kar umownych w wysokości ponad 30 mln zł. Wysokość kar umownych, oprócz spółki płockiej (200 tys.) to mniej więcej poziom 7 mln za wyjątkiem Torunia, gdzie wypłaci się aż 11 mln. Drugą sprawą jest zobligowanie zarządów spółek SPNS do wykorzystania tych kwot - kar wyłącznie na redukcję zatrudnienia. Tak licząc z grubsza to wychodzi nam, że każda spółka może wysłać np. na IPO w wysokości 120 tys. brutto około 50-60 osób a toruńska nawet 100 osób. Ale to nie koniec bo EOP posiada jeszcze kapitał do rozdawania, gdyż w związku z prywatyzacją na portalach gospodarczych podano, że Energa wysła w tym roku na IPO co najmniej 500 osób.

Całą batalię o wywalenie ludzi z pracy zarządy scedują na kierowników, tak jak było po strajku jednodniowym w 2010 r. Oni chcą mieć czyste ręczki a Wasze ręce i sumienia opaprać śmierdzącą, niezmywalną i widoczną dla wszystkich mazią do końca życia.

Wiadomo, że taki ruch spowoduje powszechne zdenerwowanie ludzi. Bo nie tylko tracą pracę ale i dlatego, że ich podle oszukano. W ubiegłym roku w maju do każdego z pracowników SPNS zarząd „trzech Panów z EOP” napisał list w którym zapewniał, że wydzielenie prawie 2500 osób do spółek prac na sieciach jest ruchem bardzo nowoczesnym, przemyślanym, opłacalnym i dla pracowników bardzo bezpiecznym miejscem pracy. Zapewniano, że EOP potrzebuje SPNS-ów i tylko z nimi będzie budował świetlaną przyszłość Energi. Dzisiaj już tego nie pamiętają, dopadł ich alzheimer lub inne starcze otępienie. Wymyślili sobie, że jak usuną z Grupy 40 % ludzi, czyli 4 tysiące, to będą mogli dopiero poukładać sobie klocki w tej całej zabawie. Oni się bawią za wielkie pieniądze a my cierpimy za małe pieniądze, za ich głupotę i nieudolność w zarządzaniu.

Dobrze wiecie, że restrukturyzacja zatrudnienia w SPNS-ach ma wynikać z podstawowych wskaźników: obszaru i gęstości sieci, jej awaryjności i dopasowanych do tego w niezbędnym zakresie sił szybkiego reagowania, czyli pogotowia. Wszystkie siły sieciowe mają być rozlokowane tak, aby promień ich reagowania wynosił mniej więcej odległość między dzisiejszymi rejonami, czyli max godzinę jazdy samochodem. I teraz najważniejsza dla Was informacja. Ilość etatów kierowniczych ma być dopasowana do liczby zatrudnionych elektromonterów sieciowych, czyli namawiając ludzi do odejścia sam sobie powoli redukujesz etat. Twój strach o swój etat będzie rósł teraz z każdym dniem coraz bardziej, z każdym kolejnym odejściem elektromontera.

Wiadomość o redukcjach w SPNS-ach dotarła już do wszystkich ludzi w Grupie. Najzabawniejsze jest to, że zarządy które mają kupę pożyczonej forsy, starają się ze wszystkich sił wypchać ludzi w sposób najłatwiejszy dla siebie ale bardzo kosztowny dla firmy, czyli poprzez IPO. A później będą lamentować, że tacy podli byliśmy, że musieli nam dać te pieniądze zgodnie z regułą „nie chcem ale muszem”. Dzisiaj, aby wypchać nas z firmy to straszą nas, że będą i tak zwalniać, jak sami nie odejdziemy. Są nawet gotowi sądzić się z pracownikami, którzy ich zaskarżą o odszkodowanie zgodne z Umową Społeczną. Wszystko robi się humorystyczne, jak zobaczymy ich reakcję na wniosek pracowników SPNS w Toruniu o odwołanie nieudolnego zarządu SPNS i ewentualne nagłośnienie protestów przed siedzibą firmy. EOP-ski zarząd będzie szybko rozmawiał i namawiał do grzechu kierowników Spns-u. Spodziewamy się spotęgowanego straszenia ludzi i obietnic cacanek bez pokrycia w rzeczywistości. Oni nie dotrzymują raz danego słowa!

**Trzymajcie się Panie i Panowie kierownicy.** Prosimy bądźcie tylko ludźmi, takimi jak byliście: solidnymi fachowcami, czasami nerwusami ale zawsze kolegami, którzy wiedzą że dobro i sprawiedliwość może nie są od razu widoczne, ale zawsze zwyciężają. Nie bądźcie łąsi na ich srebrniki, na ich słowa rzucone na wiatr, bo to nie ma sensu, ważne jest abyśmy byli razem to wtedy nas nie zniszczą. Nie ma takiej siły!

**Pracownicy EOP i SPNS**